

Sygn. akt I ACa 1022/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Łakomiak
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O. i M. O.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I C 506/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności niniejszego postanowienia.

	SSA Piotr Łakomiak	
--	--------------------	--

Sygn. akt I ACa 1022/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 maja 2021r. w sprawie I C 506/20 Sąd Okręgowy w Częstochowie orzekł, że:

1) ustala nieistnienie stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...), zawartej 8 sierpnia 2005 r.;

- 2) ustala nieistnienie stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...), zawartej 2 maja 2007 r.;
- 3) zasądza solidarnie od pozwanego na rzecz powodów 18 453,63 złote i 51 738,45 franków szwajcarskich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 listopada 2020 r.;
- 4) oddala powództwo w pozostałej części;
- 5) zasądza solidarnie od pozwanego na rzecz powodów 11 834 złote z tytułu kosztów procesu.

Wydając rozstrzygnięcie o przywołanej treści sąd ten ustalił, że w dniu 5 sierpnia 2005 r. małżonkowie J. O. i M. O. złożyli wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 143 000 zł, wskazując jako walutę kredytu CHF. Celem kredytu było nabycie lokalu mieszkalnego o powierzchni 103 m², położonego w budynku przy ulicy (...) w C..

W dniu 8 sierpnia 2005 r. powodowie zawarli z pozwanym Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...), której integralną częścią był regulamin udzielania kredytów hipotecznych dla osób fizycznych. Zgodnie z § 1 ust. 1 i 3 umowy, kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich 56 809,15 CHF, jako równowartość 143 000 zł. Postanowiono, że wkład własny kredytobiorców będzie wynosił 20% ceny przedmiotu kredytowania, tj. 35 750 zł. Umowę zawarto do 6 sierpnia 2035 r., ustalając okres kredytowania na 360 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na zakup, remont i modernizację nieruchomości lokalowej nr 3 położonej przy ulicy (...) w C.. Prowizja wynosząca 0,7% kredytu była płatna w dniu uruchomienia kredytu, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie kupna dewiz według tabeli kursów banku z dnia wpłaty prowizji (§ 4 ust. 1 umowy).

W § 1 ust. 4-6 umowy przewidziano, że kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu jej na CHF po kursie kupna tej waluty obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu, z możliwością obniżenia lub zwiększenia kwoty kredytu wyrażonej w CHF, aby nie przekraczała 80% wartości nieruchomości, w przypadku wzrostu lub spadku kursu CHF między zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu. Oprocentowanie kredytu było zmienne i odwoływało się do stawki bazowej LIBOR 6M, powiększonej o stałą marżę w wysokości 1%. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 1,80% w stosunku rocznym (§ 10 umowy).

W § 9 ust. 2 umowy (§ 33 i § 34 regulaminu) postanowiono, że raty kapitałowo–odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez bank na dzień spłaty określony w umowie, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty. W § 12 ust. 4 umowy określono, że bank w razie przewalutowania kredytu, dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży, według tabeli kursów banku lub po kursie średnim NBP.

Zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 11, 26 i 34 regulaminu, kredyt denominowany jest to kredyt udzielony w walucie wymiennej z zastrzeżeniem, że wysokość świadczenia banku i klienta ustalana jest w walucie polskiej, według wartości waluty kredytu właściwej na dzień uruchomienia i spłaty kredytu, a tabela kursów to tabela kursów walut Banku (...) S.A. obowiązująca o godz. 8.00 w dniu, w którym następuje operacja. Natomiast przewalutowanie to zmiana ustalonej w umowie kredytu denominowanego klauzuli waloryzacyjnej, w zakresie przyjętej jako miernik wysokości świadczenia waluty wymiennej, poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską, według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, a następnie przeliczenie wartości waluty polskiej na walutę wymienną według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, lub zmiana kredytu denominowanego na kredyt w walucie polskiej poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, lub zmiana kredytu w walucie polskiej na kredyt denominowany poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty polskiej na walutę wymienną według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów.

Wpłata kredytu nastąpiła jednorazowo 9 sierpnia 2005 r. w kwotach: 51 275,89 CHF / 128 000 zł i 6 008,89 CHF / 15 000 zł.

W dniu 9 sierpnia 2011r. powodowie zawarli z pozwanym aneks nr (...) do umowy z 8 sierpnia 2005 r., modyfikujący zapis § 9 ust. 1 i 2 umowy w ten sposób, że od wejścia w życie aneksu kredytobiorcy są zobowiązani do spłaty rat kredytu wraz z odsetkami w CHF na wskazany rachunek kredytowy.

J. O. i M. O. nieprzerwanie wykonują umowę kredytu z 8 sierpnia 2005 r. poprzez spłatę comiesięcznych rat. W okresie od 8 sierpnia 2005 r. do 5 sierpnia 2020 r. powodowie zapłacili pozwanemu 50 095,26 zł i 19 541,41 CHF, a licząc od 5 listopada 2010 r. do 5 sierpnia 2020 r. 6 889,76 zł i 19 541,41 CHF.

W dniu 30 kwietnia 2007 r. małżonkowie J. O. i M. O. złożyli wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 192 000 zł, wskazując jako walutę kredytu CHF. Celem kredytu był zakup nieruchomości lokalowej o powierzchni 112 m², położonej w budynku przy ulicy (...) w C..

W dniu 2 maja 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr (...), której integralną częścią był zbiór ogólnych zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych. Zgodnie z § 2 umowy, kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich 85 783,22 CHF, nie więcej niż równowartość 192 000 zł. Umowę zawarto do 5 kwietnia 2037 r., ustalając okres kredytowania na 360 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony w całości na zakup nieruchomości lokalowej o powierzchni 112 m², położonej w budynku przy ulicy (...) (nr 3) w C.. Postanowiono, że docelowy wkład własny kredytobiorców będzie wynosił 48 000 zł. Ustalono, że bank nie pobierze prowizji przygotowawczej, przy czym co do zasady prowizja taka jest płatna w dniu podpisania umowy kredytu, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie sprzedaży dewiz według tabeli kursów banku z dnia wpłaty prowizji (§ 8 ust. 2 umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić w malejących ratach kapitałowo–odsetkowych w złotych, poprzez nieodwołalne zlecenie przelewu z rachunku bankowego. Oprocentowanie kredytu było zmienne i odwoływało się do stawki bazowej LIBOR 6M, powiększonej o stałą marżę w wysokości 1,5%. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,9617% w stosunku rocznym (§ 9 i 10 umowy).

Do umowy kredytu załączono podpisaną przez powodów informację (załącznik do umowy kredytu hipotecznego nr (...)), że prowizja płatna jest w złotych w dniu podpisania umowy kredytu, po przeliczeniu po kursie sprzedaży dewiz według tabeli kursów banku z dnia wpłaty prowizji; kredyt jest uruchamiany w złotych, po przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę, po kursie kupna dewiz według tabeli kursów banku z dnia uruchomienia kredytu; w wypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między zawarciem umowy, a uruchomieniem transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż określona w umowie; natomiast w wypadku spadku kursu kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być wyższa niż określona w umowie; spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu, według przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy kredytobiorcy, po ustalonym według tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz z dnia operacji; w przypadku wcześniejszej spłaty środki są przeliczane po kursie sprzedaży z tabeli kursów z dnia spłaty określonego w umowie; w razie przewalutowania kredytu bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży dewiz według tabeli kursów banku. Powodowie podpisując te informacje jednocześnie potwierdzali, że jest im znane oraz zostało wyjaśnione przez bank ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, w której zaciągnęli kredyt i wyrażają zgodę na ponoszenie tego ryzyka. Do umowy dołączono również oświadczenie podpisane przez powodów, o przedstawieniu oferty kredytu złotowego, o wyborze kredytu denominowanego i o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego walutą obcą.

Integralną częścią umowy o kredyt nr (...) był również zbiór ogólnych zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych. W § 1 pkt 26 wskazano, że tabele kursów, to tabele obowiązujące w pozwanym banku (obowiązujące w dniu wykonywania konkretnej operacji). W § 1 pkt 19 określono, że przewalutowanie to zmiana

ustalanej w umowie klauzuli waloryzacyjnej, w zakresie przyjętej jako miernik wysokości świadczenia waluty wymiennej, poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską, według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, a następnie przeliczenie wartości waluty polskiej na walutę wymiennej według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, lub zmiana kredytu denominowanego na kredyt w walucie polskiej poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską, według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów, lub zmiana kredytu w walucie polskiej na kredyt denominowany poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty polskiej na walutę wymiennej, według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w tabeli kursów. W § 17 ust. 4 postanowiono, że bank w razie przewalutowania kredytu dokonuje przeliczenia wierzytelności po kursie sprzedaży według tabeli kursów banku. W § 18 zawarto postanowienia, które powtórzono w w/w załączniku do umowy, podpisanym przez powodów.

Wyplata kredytu nastąpiła jednorazowo 8 maja 2007 r. w kwocie 85 783,22 CHF / 190 610,31 zł.

W dniu 9 sierpnia 2011 r. powodowie zawarli z pozwanym aneks nr (...) do umowy z 2 maja 2007 r., modyfikujący zapis z § 10 ust. 1 i 2 w ten sposób, że od wejścia w życie aneksu kredyt z odsetkami będzie spłacany w CHF, w malejących ratach miesięcznych, w 5-tym dniu miesiąca, zgodnie z harmonogramem spłat na wskazany rachunek kredytowy.

J. O. i M. O. nieprzerwanie wykonują umowę kredytu z 2 maja 2007 r. poprzez spłatę comiesięcznych rat. W okresie od 2 maja 2007 r. do 6 lipca 2020 r. zapłacili pozwanemu 61 584,76 zł i 32 197,04 CHF, a licząc od 5 listopada 2010 r. do 6 lipca 2020 r. 11 563,87 zł i 32 197,04 CHF.

Pismem z 12 października 2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 25 383,91 zł z tytułu nienależnego świadczenia z umowy kredytu hipotecznego nr (...), oraz 31 316,05 zł z tytułu nienależnego świadczenia z umowy kredytu hipotecznego nr (...), jak również do zmiany wysokości przyszłych rat kredytów, według przeliczenia z pominięciem klauzul abuzywnych, tj. według przeliczenia uwzględniającego kurs CHF z dnia uruchomienia kredytów, w terminie do 23 października 2020 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwany udzielił odpowiedzi odmownej.

Przystępując do oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy ocenił zeznania powodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy za wiarygodne. Generalnie zeznania te prowadziły do jednoznacznych wniosków, a mianowicie, że umowy o kredyt zawarte przez powodów były oparte na wzorcu, powodowie nie mogli negocjować ich postanowień, otrzymując do podpisania przygotowane projekty umów, a w procesie zawarcia umów w istocie nie objaśniano im dokładnie ich treści, tj. nie uzyskali rzetelnej informacji na temat ryzyka kursowego, nie przedstawiono im symulacji całkowitego kosztu kredytu przy uwzględnieniu tego ryzyka (w tym różnych wariantów co do wysokości spłaty rat i salda zadłużenia), jak również nie wyjaśniono działania mechanizmu indeksacji, w jaki sposób bank ustala swoje kursy wymiany walut w tabeli kursów. Fakt, że powodowie podpisali załącznik zawierający katalog informacji oraz oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem, nie dowodzi tego w jaki sposób im te informacje przekazano, jaki był ich zakres i czy je rozumieli. Powodowie zeznali, że w 2005 r. ich zamiarem było zaciągnięcie kredytu złotowego na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego, jednak z uwagi na uzyskanie informacji o braku zdolności kredytowej w polskiej walucie co do potrzebnej kwoty i przedstawienie przez pozwanego oferty kredytu waloryzowanego walutą CHF jako opłacalnego i bezpiecznego, zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu denominowanego. Podobnie, w 2007 r., gdy zamierzali nabyć drugi lokal mieszkalny, przedstawiono im także jako opłacalną ofertę kredytu waloryzowanego walutą CHF. Sąd I instancji przyjął, że powodowie zawierając te umowy nie mieli pełnej wiedzy i świadomości ryzyka związanego ze zmianami kursowymi, zapewniano im o stabilności franka szwajcarskiego, a pouczenia stosowane przez bank były bardzo ogólne. Sąd ten wskazał również, że korzystniejszy dla powodów jest upadek umów w całości (ich unieważnienie), pomimo możliwości zgłoszenia przez pozwanego ewentualnych roszczeń przeciwko nim. Istotne dla nich jest wyeliminowanie obecnego stanu niepewności towarzyszącego realizacji umów.

Sąd meriti pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów jako nieprzydatny do orzekania w sprawie, albowiem w wypadku nieważności umów nie zachodziła potrzeba weryfikacji rachunkowej zasad, w oparciu o które ustalano wysokość kwot do wypłaty oraz poszczególnych rat do spłaty. Wysokość spełnionych

świadczeń wynikała bowiem z niekwestionowanych zaświadczeń pozwanego. Opinia biegłego nie mogła posłużyć ocenie abuzywności postanowień umowy.

Na wstępie rozważał prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie zawarli umowy kredytu denominowanego. Kwoty kredytu zostały wyrażone we frankach szwajcarskich 56 809,15 CHF, nie więcej niż równowartość 143 000 zł (§ 1 ust. 1 pierwszej umowy), 85 783,22 CHF, nie więcej niż równowartość 192 000 zł (§ 2 drugiej umowy). Powodowie mieli je spłacać w ratach miesięcznych, wyrażonych w CHF. Pozwany nie przeniósł jednak własności tej ilości pieniędzy na powodów, nie udostępnił im 76 829,34 CHF, ani 85 783,22 CHF. Powodowie nie chcieli uzyskać franków szwajcarskich. Chcieli otrzymać złote, ponieważ jasno deklarowali bankowi na co im są potrzebne. Obie strony w chwili zawierania umów wiedziały, że powodowie nie chcą uzyskać franków szwajcarskich, a pozwany nie zamierzał im ich przekazywać. Pozwany wiedział także, że powodowie nie zamierzają się posługiwać frankami szwajcarskimi wykonując umowy. Powodowie wskazali nr rachunku bankowego prowadzonego w złotych. Nie zamierzali więc spłacać kredytów w CHF, tylko w złotych. Dla powodów było oczywiste, że zawarli umowy kredytu w złotych i tą walutą będą regulować swoje zobowiązanie. Nie rozumieli konstrukcji umowy, choć zdawali sobie sprawę, że raty są wyrażane w CHF, a wysokość raty do zapłaty w złotych wynika z przeliczeń, których dokonywał pozwany. Jak przyjął to jednoznacznie Sąd Okręgowy frank szwajcarski w umowach nie pełnił roli rzeczywistej waluty kredytów udostępnianych powodom. Służył jedynie temu, by przez użycie tej waluty w umowach, móc zastosować stawkę referencyjną LIBOR 6M, co pozwalało na korzystniejsze oprocentowanie i ustalenie rat w niższej wysokości, niż gdyby kredyty były wyrażone w złotych. Z umów zatem tylko formalnie wynikało, że powodowie uzyskali kredyty w kwotach wyrażonych we frankach szwajcarskich. Umowy ta zresztą miały dziwną konstrukcję, pozwany bowiem zastrzegł w nich, że powodowie nie mogą uzyskać więcej niż 143 000 zł i 192 000 zł. Przy kredytach denominowanych kredytobiorcy mogli otrzymać w złotych, w zależności od kursu przeliczeniowego z daty uruchomienia kredytu, więcej lub mniej niż oczekiwali. W wypadku tych umów pozwany, mimo że to on ustalał kursy w tabelach kursowych, zastrzegł na swoją korzyść, że bez względu na wysokość kursu, powodowie nie mogą uzyskać więcej niż 143 000 zł i 192 000 zł. To pokazuje dobitnie, że w umowach pozwany dbał o swoje interesy i je zabezpieczał. Powodom takich zabezpieczeń nie zapewniał.

Sąd I instancji, wskazał, że wprawdzie powodowie znali od początku kwotę kredytów, a także wysokość rat miesięcznych, które były wyrażone w CHF, jednak stwierdził, że pozwany nie udostępnił powodom franków szwajcarskich. O rzeczywistej kwocie kredytu, czyli środkach, które udostępniono powodom, dowiedzieli się w dniu, w którym pozwany przelał je na ich rachunek. To były złotówki. Jaka będzie ilość złotych, które pozwany udostępni powodom, nie wiedzieli. Wiadome było, że nie może to być więcej niż 143 000 i 192 000 zł. Pozwany miał 7 dni na uruchomienie kredytu od chwili złożenia wniosku. To bank wybierał datę uruchomienia kredytu i kurs kupna, wg którego przeliczy kwoty wyrażone we frankach. To samo dotyczyło rat kredytów. Teoretycznie były powodom znane. Jednak powodowie mieli kredyty spłacać w złotych. Jaka będzie wysokość raty dowiadywali się w dacie ich płatności. Wysokość raty w złotych wynikała z przeliczenia raty w CHF po kursie sprzedaży z tabeli kursów. Powodowie zatem nie znali, ani kwoty kredytu udostępnionego w złotych, ani wysokości rat, które będą spłacać w tej walucie. Umowa nie odpowiadała wymaganiom art. 69 ustawy prawo bankowe z 29 sierpnia 1997r.. Umowa kredytu powinna bowiem określać kwotę kredytu i zasady spłaty, a kredytobiorca zobowiązywał się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Saldo kredytów w złotych, a w tej walucie udostępniano powodom środki, nie było znane na datę zawarcia umów. Powodowie nie znali wysokości rat w złotych. Oczywiście, przy kredycie denominowanym, rata kredytu wyrażona w innej walucie niż waluta kredytu, ulega zmianom. Ale jest to akceptowalne wówczas, gdy w umowie zostanie zawarty obiektywny mechanizm przeliczeniowy. Wówczas jedna strona umowy nie może kreować sytuacji prawnej partnera. Tymczasem w tych umowach pozwany gwarantował sobie mechanizm ustalania kursów przeliczeniowych, co uzasadnia stanowisko, iż przy zawieraniu umów doszło do rażącego naruszenia art. 69 prawa bankowego. Umowa kredytu denominowanego i indeksowanego, również w dacie zawarcia umów, była dopuszczalna przez prawo, o ile została poprawnie skonstruowana. Tutaj tak nie było. Już to pozwalało uwzględnić powództwa o ustalenie na samoistnej podstawie wynikającej z art. 58 § 1 i 2 k.c. Bez ww. postanowień z całą pewnością nie zawarto by umów, zatem sankcja nieważności dotyczyć musi ich w całości.

Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko powodów co do abuzywności wskazanych postanowień umownych art. 385¹ § 1 k.c., przy czym jako niedozwolone uznał te, które zostały zawarte: w umowie z 8 sierpnia 2005 r. w § 1 ust. 4, § 9 ust. 1 i 2, oraz § 33 i § 34 ust. 1 regulaminu, a w umowie z 2 maja 2007 r. w § 8 ust. 2, załączniku do umowy (k. 51), § 1 pkt 19, § 18 ust. 1, 4 ogólnych zasad kredytowania. Sąd I instancji podkreślił w szczególności, że pozwany nie wykazał, że kwestionowane postanowienia były uzgadniane indywidualnie. Umowy zostały zawarte na podstawie wzorca opracowanego i stosowanego przez pozwanego. Powodowie nie mieli jakiegokolwiek wpływu na kształt tych postanowień, decydowali jedynie o wysokości kredytów w złotych w tym sensie, że wskazywali jaki kredyt chcieliby uzyskać, co pozwany weryfikował pod kątem zdolności kredytowej w CHF. Wpływ konsumenta na treść postanowienia umownego musi mieć charakter realny. Nie może polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień. Nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umów przedstawionych przez przedsiębiorcę. Wypada dodać, że z art. 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Negocjowanie niektórych z postanowień umownych nie oznacza, że negocjacji tym samym podlegały niedozwolone postanowienia umowne. Nie można utożsamiać indywidualnej negocjacji umowy kredytu z tym, że kredytobiorca wybrał konkretny bank i najkorzystniejszą według jego przekonania ofertę.

Następnie sąd meriti przyjął, że postanowienia umowne wskazane wyżej jako niedozwolone określają główne świadczenia stron. Z jednej strony kreują wysokość kredytu wyrażoną w złotych, jego rat w złotych (po przeliczeniu). Z drugiej określają wysokość świadczenia kredytobiorcy, czyli wysokość spłat, których ma dokonywać, lub dokonał. Możliwość kontroli ww. postanowień, w kontekście ich potencjalnej abuzywności jest uzależniona od tego, czy zostały sformułowane jednoznacznie. Przy ocenie powyższej kwestii sąd I instancji odwołał się do wykładni art. 4 ust. 2, powoływanej już dyrektywy Rady 93/13, zawartej w wyroku TSUE z 20 września 2017 r., w sprawie C 186/16. Wskazywany artykuł stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Jak wskazał Trybunał, artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych, instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument, mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W wymienionych postanowieniach wskazano, że do opisanych w nich przeliczeń zostaną użyte bankowe tabele kursów. Nie określono w jaki sposób tabele będą powstawać. W jaki sposób będą kształtowane w nich kursy walut. Czy będą granice możliwych zmian kursowych. Dlaczego w przeliczeniach stosowane są raz kursy kupna, a raz kursy sprzedaży. Zdefiniowano je jedynie w § 1 pkt 26 zbioru ogólnych zasad kredytowania i § 2 pkt 34 regulaminu udzielania kredytów hipotecznych. Niejednoznaczność tych postanowień jest oczywista.

Zagadnienie to wiąże się z wypełnieniem obowiązku informacyjnego przez pozwanego. Otóż, wypełnienie obowiązku informacyjnego wymaga pełnej informacji o ryzyku walutowym. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego. Ta okoliczność powinna być szczególnie eksponowana, aby zwrócić uwagę konsumenta na konsekwencje wzrostu kursu waluty obcej dla wysokości kwoty podlegającej spłacie, jak i poszczególnych rat kredytu. Świadomość ryzyka kursowego to stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu, w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem kredyt został powiązany. W zasadzie jedyny dowód informacji udzielonych powodom w tym

przedmiocie, wynika co do kredytu z 2 maja 2007 r. z załączników z k. 51-52 i oświadczenia k. 193. Zebrano w nich informacje o treści niektórych postanowień umownych, oraz o świadomości ryzyka związanego z korzystaniem z kredytu denominowanego. Nie oznacza to jednak, że zapisy te były powodom wyjaśniane i je rozumieli. Znajduje się tu także oświadczenia, że jest im znane ryzyko związane ze zmianą kursu CHF. Jest to oświadczenie niezwykle ogólne. Wyeksponowana w nim świadomość ryzyka kursowego, w istocie nie jest wypełniona jakąkolwiek treścią. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie przedstawił dowodu, jakie informacje przekazano powodom w tym przedmiocie. Nie ma dowodu, aby im wyjaśniono, że obciąża ich całe ryzyko kursowe. Aby uprzedzono, że ustalanie kursu walutowego w tabelach kursowych banku nie zabezpiecza w jakimkolwiek stopniu kredytobiorców przed niekorzystnymi zmianami kursowymi. W wypadku umowy z 2005 r. nie ma jakiegokolwiek dowodu informacji o ryzykach związanych ze zmianami kursowymi. Taki stan rzeczy jedynie utwierdzał powodów w przekonaniu, że zawarciu kolejnej umowy także nie towarzyszy jakiegokolwiek ryzyko.

Pozwany podkreślał, że powodowie musieli mieć świadomość ryzyka, które niosą zmiany kursów, w szczególności dlatego, że powod pracował w N. i zarabiał w euro. Otóż, nie ma to żadnego znaczenia. Każdy dorosły człowiek z pewnością zdaje sobie sprawę, że kursy walut ulegają zmianom. Jednak nie każdy zawiera umowy, które mają obowiązywać przez wiele lat, w których kwestia kursu waluty CHF ma kluczowe znaczenie dla ich wykonywania. Doniosłość tej czynności wymaga od profesjonalisty, aby konsument miał dostatecznie wysoki poziom informacji pozwalający w sposób rozsądny, przemyślany i racjonalny podjąć decyzję o skorzystaniu z takiego produktu banku.

W wypadku podzielenia stanowiska części judykatury, iż te postanowienia nie określają głównych świadczeń stron, kształtując jedynie mechanizm ich przeliczeń, to zdaniem sądu niższej instancji omawiane postanowienia umowne i tak należałoby je uznać za abuzywne, ponieważ zostały ukształtowane w sposób rażąco naruszający interes konsumenta i sprzeczny z dobrymi obyczajami, co sąd ten przedstawił w kolejnych fragmentach uzasadnienia. W szczególności wskazał, że klauzule przeliczeniowe zostały zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy banku i godząc w interes kredytobiorców. Ich zastosowanie prowadziło do przerzucenia ryzyka walutowego w całości na kredytobiorców. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie przez bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych, z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie. Tabela kursów kupna i sprzedaży walut służąca do przeliczenia, była ustalana przez bank, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na poziom kursów walutowych, w tym możliwości ich kontroli. Bank kursy walut ustalał arbitralnie, przy zastosowaniu znanych tylko sobie i potencjalnie dowolnych kryteriów. Z punktu widzenia abuzywności postanowień nie ma znaczenia, czy bank faktycznie nadużywał uprawnienia do kształtowania wysokości kursów walut w tabelach, czy utrzymywał je w zbliżonej wysokości do kursów rynkowych. Chodzi o takie ukształtowanie postanowień umowy, że stwarzały dla kredytobiorców taką możliwość. Pisano już, że przykładem niesymetryczności było także ograniczenie środków kredytów do maksymalnej wysokości 143 000 i 192 000 zł, bez względu na poziom kursu przy uruchomieniu kredytów.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane postanowienia niezależnie, czy zostaną uznane za określające główne świadczenia stron, czy nie, to nie, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne.

Stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., postanowienia umowy uznane za niedozwolone nie wiążą konsumenta, strony zaś są związane umową w pozostałym zakresie. Trzeba się tutaj odwołać do art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 z 5 kwietnia 1993 r., którego wykładni dokonał TSUE w sprawie C 260/18. Przepis ten należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego względu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Do konsumenta ostatecznie należy decyzja, czy pomimo nieuczciwych warunków umowy kredytowej, mając na uwadze konsekwencje wynikające z ustalenia nieważności umowy, zasadnym jest utrzymanie jej w mocy, z wyłączeniem jej nieuczciwych warunków. Do sądu krajowego zaś należy decyzja, czy pomimo wyeliminowania nieuczciwych warunków umowa kredytowa może nadal obowiązywać. W wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r., sygnatura C 19/20

podkreślono, że sąd krajowy z urzędu ocenia utrzymanie w mocy takiej umowy, kierując się obiektywnymi kryteriami. Decyzja konsumenta nie ma zatem decydującego znaczenia. Konsument, w razie unieważnienia umowy, powinien być poinformowany przez sąd o możliwych skutkach takiego rozstrzygnięcia. Powodowie zostali pouczeni przez sąd o możliwych konsekwencjach unieważnienia umów i nie zmienili swojego stanowiska.

Sąd Okręgowy stwierdził, brak było przepisów prawa, które mogłyby wejść w miejsce postanowień abuzywnych. W szczególności, nie ma możliwości zastosowania do przeliczeń, zamiast kursu walutowego z tabel, kursu średniego ustalane przez NBP – art. 358 § 2 k.c. Przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umów, zatem nie może uzupełnić ich postanowień.

Nie można traktować aneksu nr (...) z 9 sierpnia 2011 r. jako przejawu sanowania umowy z 2 maja 2007 r., oraz aneksu nr (...) z 9 sierpnia 2011 r. co do umowy z 8 sierpnia 2005 r. W powoływanym już wyroku z 29 kwietnia 2021 r., sygnatura C 19/20, TSUE odniósł się do tej kwestii. Zawarcie aneksów przez powodów nie było przejawem ich świadomego dążenia do utrzymania umów, sanowania ich niedopuszczalnych postanowień. Powodowie nie mieli takich intencji. Usiłowali poprawić swoją sytuację przy wykonywaniu umów, nie zmieniając zdania o ich wadliwości. Dzięki aneksom uzyskali możliwość spłacania kredytów bezpośrednio we frankach, z pominięciem przeliczeń dokonywanych przez pozwanego.

Umowy bez niedozwolonych postanowień nie mogłyby obowiązywać, bowiem bez nich byłyby sprzeczna z naturą (właściwością) stosunków prawnych, które strony nawiązały. Strony zamierzały uzyskać możliwość skorzystania z niższego oprocentowania kredytów niż wg stawki WIBOR. Aby osiągnąć ten cel pozwany przygotował ofertę kredytów w CHF, ale udostępnianego w złotych. Dzięki temu można było odwołać się do stawki oprocentowania LIBOR, co czyniło dla konsumenta tą ofertę korzystną, gdyż przewidywała w stosunku do kredytów czysto złotych niższe oprocentowanie i raty. Eliminacja zakwestionowanych postanowień sprawiłaby, że odpadłaby możliwość wyrażenia w złotych kwot kredytów, rat. Tymczasem zamiarem stron było udostępnienie kredytów w złotych, wykorzystanie ich w tej walucie i spłacanie w złotych. Niedopuszczalne postanowienia kształtują w tym wypadku główne świadczenia stron, to także wzmacnia tezę, że bez nich umowy nie mogą istnieć.

Sąd Okręgowy ostatecznie przyjął, że zawarte przez strony umowy kredytu były od początku nieważne, a następnie na podstawie przepisów o nienależnych świadczeniach w ramach żądania głównego zasądził 18 453,63 zł, oraz 51 738,45 CHF.

Jako podstawę swoich rozstrzygnięć, sąd I instancji wskazał przepis art. 58 § 1 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktów 1,2,3,5 wniósł pozwany bank.

Wyrokowi temu zarzucił:

I. rażąco naruszenie prawa procesowego mającego wpływ na treść, to jest:

art. 233§1 KPC poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw Wyroku, w szczególności przez:

a).przyjęcie, iż kwestionowane opisane klauzule denominacyjne i zapisy umów stanowią główne świadczenie stron, są niejednoznaczne i rażąco naruszają interes powoda, podczas gdy kwestionowane klauzule nie stanowią świadczenia głównego, a rażąco naruszenie interesów powoda nie zostało wykazane; przyjęcie, iż denominacja kredytu stanowi

niedozwolone postanowienie, które nie wiąże konsumenta, podczas gdy sama denominacja nie jest uznawana za klauzulę niedozwoloną; że zapisy umowy w tym zakresie są niejednoznaczne i rażąco naruszają interes powoda, podczas gdy zapisy te zostały sformułowane jednoznacznie i nie naruszały interesu powoda;

b) bezpodstawne przyjęcie, że zapisy Umów pozwalały Bankowi dowolnie kształtować kurs CHF, podczas gdy Bank nie miał możliwości dowolnego kształtowania kursu CHF/PLN tabelach, a sam kurs ustalany był w oparciu o uwarunkowania rynkowe; że ryzyko walutowe obciąża wyłącznie stronę powodową, podczas gdy w przypadku spadku wartości waluty ryzyko to obciążało także pozwanego bank;

c) bezpodstawne przyjęcie, że pozwana w ramach umów miała przenosić na powodów własność pieniędzy, podczas gdy umowa kredytu bankowego oddaje środki pieniężne do czasowej dyspozycji kredytobiorcy — podczas gdy nie stają się one jego własnością, a wyłącznie na mocy umowy pożyczki własność pożyczanej kwoty zostaje przeniesiona na pożyczkobiorcę (str. 10 uzasadnienia)

II naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a. art. 385(1)§1 KC w zw. z art. 58§1 i 2 KC w zw. z art 69 prawa bankowego polegające na błędnym przyjęciu, że wszystkie kwestionowane postanowienia umów kredytu Regulaminu i (...) dotyczące denominacji określały główne świadczenia stron; umowa jest nieważna ze względu na zawarte w niej klauzule denominacyjne; pozwany miał możliwość swobodnego ustalania kursów franka szwajcarskiego względem złotówki, w tym kursu kupna i sprzedaży oraz był uprawniony do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości świadczenia powoda, co stanowiło o rażącym naruszeniu interesów konsumenta;

b. art 69 ustawy prawo bankowe w zw. z art 58 §1 i 2 KC w zw. z art polegające na błędnym przyjęciu, iż kwestionowane umowy są nieważne ze względu na to, iż umowy nie odpowiadały wymaganiom art 69 prawa bankowego, podczas gdy umowy zawierała essentialia negotii umowy kredytowej i odpowiadały wymogom prawa bankowego

c. błędną wykładnię art. 385¹§1 KC i niezastosowanie art. 385¹ § 2 KC., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule są klauzulami abuzywnymi, podczas gdy kwestionowane postanowienia nie były świadczeniami głównymi i nie wykazano ich rażącego pokrzywdzenia dla powodów; przyjęcie, że abuzywność kwestionowanych postanowień prowadzi do nieważności umowy kredytu podczas gdy należało zbadać, czy i w jakim zakresie umowa może obowiązywać w dalszym zakresie w szczególności przy przyjęciu, iż kwestionowane klauzule nie stanowią o głównych świadczeniach stron.;

d. art. 56 KC. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy art. 56 KC. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów, a zatem zobowiązanie powodów powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, rynkowym kursie CHF publikowanym w tabelach kursów walut.

e. błędną wykładnię art 69 prawa bankowego poprzez przyjęcie, że w ramach umowy kredytu bank przenosi na własność kredytobiorcy własność określonej liczby pieniędzy, podczas gdy w ramach umowy kredytu oddaje środki pieniężne do czasowej dyspozycji kredytobiorcy — nie stają się one jego własnością, natomiast to na mocy umowy pożyczki własność pożyczanej kwoty zostaje przeniesiona na pożyczkobiorcę

f. art 5KC w związku z art 32 Konstytucji- poprzez udzielenie ochrony prawnej podmiotowi naruszającemu zasady współzycia społecznego, zasadę lojalności i uczciwości społecznej, co prowadzi także do naruszenia art 32 Konstytucji poprzez uprzywilejowanie sytuacji kredytobiorcy kredytu denominowanego polegającej na zezwoleniu takiemu kredytobiorcy na bezpłatne korzystanie z kapitału, podczas gdy kredytobiorcy złotówkowi, w tych samych realiach gospodarczych ponoszą wyższe koszty obsługi kredytów, niż kredytobiorcy kredytów denominowanych (ci pomimo wzrostu wartości CHF mają rekompensowane ponoszone w związku z tym ryzyko poprzez obniżenie stawek LIBOR, co ma wpływ na oprocentowanie kredytu).

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w skarżonej części i oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego.
2. zasądzenie solidarnie od Powodów na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej, według norm przepisanych ewentualnie o
3. uchylenie skarżonego wyroku w skarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne sądu I instancji, przyjmując je za własne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 233§1kpc. Analiza pkt. I apelacji, wskazuje, że apelujący nie kwestionował poszczególnych ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I instancji na podstawie konkretnych dowodów z dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych. Skarżący za pośrednictwem tego zarzutu w rzeczywistości kwestionował przeprowadzony przez sąd meriti proces subsumpcji.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 pr.bank. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 58§1kc w zw. z art. 69 ust.1 i 2 prawa bankowego podniesiony w pkt. II ppkt. b należało uznać za zasadny, co nie oznaczało, że apelacja była merytorycznie uzasadniona. Wskazać również należało, że zastosowanie przez sąd I instancji podstawy unieważnienia umowy (uznania jej trwałej bezskuteczności) wynikającej z art. 385¹§1kc i nast. o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, wyklucza jednoczesne zastosowanie art. 58kc (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19; czy z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22), co z kolei nawiązywało do zarzutu podniesionego w pkt. II ppkt.a zarzutów apelacyjnych.

Po drugie, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, wyrażonego w pkt. I ppkt. b należało podkreślić, że zgodnie z już utrwalonym orzecznictwem, postanowienia umowy, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są z zasady nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22).

Po trzecie, kwestia określenia przez sąd I instancji, że miało dojść na skutek zawarcia umów kredytu do przeniesienia na rzecz powodów własności środków pieniężnych, stanowiła oczywiście niedokładność, która jednak nie miała wpływu

na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tym samym, fakt akcentowania w pkt. I ppkt.c, jak i w pkt. II ppkt.e apelacji omawianej omyłki, choć trafny, nie mógł prowadzić do uwzględnienia wniesionego środka zaskarżenia.

Przechodząc zatem do omówienia problematyki zastosowanego w umowie z dnia 8 sierpnia 2005r. w §1 ust.4, §9 ust. 1 i 2 oraz §33 i §34 ust.1 Regulaminu, a w umowie z dnia 2 maja 2007r. w §8 ust.2, załącznika do umowy (por. k. 51), §1 pkt.19, §18 ust.1, 4 Ogólnych zasad kredytowania, mechanizmu denominacji, z czym wiązało się również obciążenie powodów nieograniczonym ryzykiem kursowym (wzrostem wartości waluty denominacyjnej), to należało podzielić tę część rozważań Sądu Okręgowego, z których wynikało, że uznaje te postanowienia za główne świadczenia stron w myśl art. 385¹§1kc. Bez wątplenia wskazane postanowienia umowne wpływały w sposób bezpośredni na wysokość zobowiązania powodów, a z drugiej strony na wysokość osiągniętych przez pozwanego przychodów z tytułu wykonywania każdej z umów. Taki warunek może jednak zostać zwolniony z oceny jego nieuczciwego charakteru tylko wówczas, gdy został wyrażony w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 385¹§1kc zdanie drugie). Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 EWG taki warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, który to wymóg powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności należy badać, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty (reklamy) stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku walutowym, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13; wyrok TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17; wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 50). TSUE ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 (por. także pkt. 78 tego wyroku) wskazał, że aby konsument mógł ponosić konsekwencje wynikające z ryzyka walutowego również muszą być mu przekazane wystarczające i dokładne informacje pozwalające to ryzyko uwzględnić w kalkulacji opłacalności zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązania kredytowego. W tym zakresie TSUE odnosi się także do obowiązku przestrzegania przez przedsiębiorcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13, który należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawarcia umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19, niepublikowany, EU:C:2021:158, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo). (por. także wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 52). Bez wątplenia takie zobrazowanie, jaki wpływ na saldo kredytu, będzie miało umocnienie się waluty denominacyjnej o określony pułap, z pewnością mogłoby uzmysłowić kredytobiorcy, czy będzie w stanie spłacić kredyt, uwzględniając swoje aktualne i przewidywane możliwości zarobkowe. Jak wyjaśnił to TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20 (pkt. 50 i tam przywołane orzecznictwo) konsument ma prawo dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, w szczególności kiedy mamy do czynienia z odniesieniem się do waluty zaliczanej do grono walut najbardziej mocnych na świecie; zyskujących w szczególności w okresach niepewności na rynkach światowych.

Podsumowując, jak wyjaśnił to TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20 (pkt. 53) warunek dotyczący klauzuli denominacyjnej, powinien pozwalać konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę. Chodzi mianowicie o to, aby klauzula denominacyjna lub regulamin precyzowały wszystkie czynniki uwzględniane przez bank w celu ustalenia kursu wymiany stosowanego przy obliczaniu rat spłaty kredytu hipotecznego będącego przedmiotem postępowania. Chodzi zatem o to, aby bank określił przy użyciu obiektywnych kryteriów sposób ustalania kursu wymiany stosowanego do obliczenia zobowiązań konsumenta (por. pkt. 47-48 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Przenosząc omówioną problematykę na realia sprawy, zwrócić należało uwagę, że sąd meriti w sposób wszechstronny i przekonujący na s. 13-15 uzasadnienia, odnosząc się do poczynionych ustaleń, wskazał, że pozwany nie wypełnił względem powodów obowiązku informacyjnego. Sąd Okręgowy w sposób właściwy określił ten obowiązek, jako powinność przekazania powodom pełnej informacji o ryzyku walutowym, tak aby przeciętny konsument, do których bez wątpienia powodowie się zaliczali, mógł zrozumieć konsekwencje wzrostu kursu waluty obcej dla wysokości salda kredytu, jak i wysokości poszczególnych rat kredytu. W tej sytuacji analiza powyższych postanowień umownych nie musiała się już odbywać pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów powodów, chociaż należało wskazać, że analiza ta również pozostawała trafna w realiach sprawy.

Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm denominacji jest przekształcenie kredytu złotowego denominowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Zatem, eliminacja niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej części nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok SN z dnia 29.10.2019r., IV CSK 309/18; wyrok SN z dnia 7.11.2019r., IV CSK 13/19; wyrok z 4.04.2019r., III CSK 159/17). Ponadto z klauzulą denominacyjną pozostają związane inne postanowienia umowne, które bez tej klauzuli tracą sens i operatywność, np. poprzez określenie wysokości oprocentowania kredytu przy użyciu wskaźnika LIBOR (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11.12.2019r., V CSK 382/18). Analiza stanowiska stron, nie wskazywała, aby ich wolą, po wyeliminowaniu omawianej klauzuli denominacyjnej, było utrzymanie umowy, przy pozostawieniu oprocentowania wg wskaźnika LIBOR.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy uznał, że umowa nie może nadal wiązać powodów jako konsumentów, sąd ten miał obowiązek orzec o jej nieważności. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 stycznia 2022r., III CZP 61/22, powołując się na wyrok wyroku TSUE z 25 listopada 2020 r. w sprawie B. B. (C-269/19), może to mieć miejsce przede wszystkim wówczas, gdy umowa nie zawiera jednego z postanowień istotnych dla jej funkcjonowania, a taka sytuacja bez wątpienia zachodziła w analizowanym przypadku. Ponadto sąd ma obowiązek orzec o nieważności umowy wówczas, gdy konsument wyrazi wolę, aby została ona unieważniona, co zostało spełnione w analizowanej sprawie, nawet w przypadku, gdyby była teoretycznie możliwość utrzymania umowy w pozostałym zakresie lub nieważność umowy mogłaby prowadzić do następstw niekorzystnych dla konsumenta.

Wbrew stanowisku wyrażonym w pkt. II ppkt. d apelacji, zostało już przesądzone w orzecznictwie, że art. 56kc nie mógłby mieć zastosowania, w przypadku uzupełnienia luk w umowie, po wyeliminowaniu ex lege i ze skutkiem ex tunc postanowień uznanych za abuzywne. Mianowicie, TSUE w sprawie D. przesądził, że polskie normy o charakterze ogólnym, na które wskazuje apelujący, nie stanowią przepisów dyspozytywnych mogących zastąpić nieuczciwą klauzulę umowną (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2021r., I CSKP 74/21). Tym samym, tym bardziej, wbrew stanowisku apelującego nie było możliwym zastosowanie w trybie art. 56kc kursu CHF publikowanego w tabelach kursów przez pozwanego. Jak wskazuje się brak jest podstaw do zastępowania klauzul abuzywnych dotyczących ustalania przez bank własnych kursów walutowych, np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ.). Takie działanie jest bowiem sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. Ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. W rezultacie zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co zostało już poddane rozważaniom (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

W żadnym wypadku roszczenia powoda nie można było kwestionować w świetle art. 5kc w zw. z art. 32 Konstytucji, skoro stanowiło konsekwencję stwierdzenia nieważności umowy kredytu, z uwagi na treść art. 385¹kc. Nie należy również zapominać, że art. 5kc można wykorzystywać całkowicie wyjątkowo, w wypadkach szczególnie rażącego nadużycia prawa. Bez wątplenia taka sytuacja nie zachodziła w analizowanej sprawie. Podkreślić również należało, że zastosowanie art. 5 k.c. jest uznawane za dopuszczalne również wówczas, gdy osobie obowiązanej do zachowania zgodnego z treścią roszczenia (dłużnikowi, tj. w tym przypadku pozwanemu bankowi) nie można przypisać negatywnego zachowania w relacji z uprawnionym, tj. z powodami (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05, OSNC 2006, z. 7-8, poz. 114, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2013 r., sygn. akt III CZP 2/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2010 r., sygn. akt II PK 11/10, niepublikowane i z 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV CSK 611/12, niepublikowane). Skoro pozwany bank zachował się wobec powodów nielojalnie, zaniechując wyjaśnienia im zrozumiałym językiem działania mechanizmu denominacji, jak i nie objaśniając im ryzyka walutowego, tym samym nie może korzystać z przywileju jakie daje mu art. 5kc.

W konsekwencji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98§1 i 3, 98¹kpc w zw. z art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i na podstawie § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 2018.01.29).

SSA Piotr Łakomiak